

Michał Rynkiewicz
zam. H. Kościelnickie 49 m 21
02-304 Warszawa - tel. 23-18-19

01/10680
Druk w komputerze
18.02.93v

Warszawa, dn. 26 listopada 1990r

II/2467

Do Redaktora Głównego Życia Warszawy
Pana Karimiera Wacicki
ul. Młynarska 10.3/5/f
00-624 WARSZAWA

Prośba

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Głównego Redaktora, o wyjasnienie mi dlaczego zostata pominięta moja historia z dodatkem "Życie Warszawy" Historia i Życie nr. 23 (44) Rok IV. dnia 24-25 listopada 1990r. Na literę Ry (Polacy nigdzie w ZSRD do kwietnia 1943r). Jestem starym cytelnikiem Życia Warszawy. Od kilkunastu lat oczekam (lance poryte) pisma, z którymi mógłbym się skontaktować. Nie mogę dostać do litery Ry, niestety nie znalazłem na tej liście, którą podaje Pan Redaktor Bogdan Kroll. (Czyżby ktoś przeszedł z moim imieniem?).

Byłem nigdzie w ZSRD, jako nigdzie polityczny
muszę mi art. 58 paragraf 1 i 2, jako kontrolu-
jęt. moim narodu Radzieckiego, jako Polak:
urodzilem się we wsi Michalinie paraf. Nowotoki
województwa kieleckiego w roku 1921 dnia 6 września.
Z ojca Bolesława Rynkiewicza, matki Jofii z domu
Kasperowicz. Rodzice moi zmarli, a chcieli kiedyś,
je niestety nie było. Rodziców nie pamiętam.
Jako dziecko zabrakło mi na dobre wychowania
brat mojej matki Jofii Rynkiewicz - Panet
Kasperowicz zamieszkały w tej samej wsi.

Do 16-ge roku zješa pucyvatem na zješkarom, štošnie
u mego zješa parče kasperosica. Razumki byty
bardzo cigicie. Smišteš cigika pracosee jako matoleček
i u dodatku upetny mešče. Kasperosice smište
mate gospodarstvo, zješnie bardzo liče i i klaw
smište dlišo sroich dšeci rodkonych zješičara, zješ
začet u okropny sposib zješnytyešie smište, do
rodkonych prac rodkonych u polu orar prac
u leče pny zješie dneva. Praca byta parocel
moje šity bytem zabiedony smištežičionny me
smišteš abrolutnie šit do cigikoj pracy. Rozu
budrono smište do pracy u gospodarstnie rodkony
eo posiedet kasperosice na terenie gminy
Wone Troki ze smište Michuinkij i Pijetato wo.
Uobec tej bardzo cigikoj sytnašej zješičarj bytem
zmunony u roku 1934 niečekaj od zješičar
Wija Kasperosice - šukaj innej pracy, idy
nie byta tako katorosice jak u zješičar
Kasperosice u smište smište bardzo cigikoj
pracy ponad moje šity bytem zarve smište
do pny orar gšodny smištežičionny. Smišteš
šobie prac, jako parocel do obitny kawa,
pomiesci byt ta par šity gminy Wone Troki
pomiesnik Rojke Polkiešio Jozef šlus zam u
kolonii Zustronie kota Landwarona zješičar
Włenickie. Pan pomiesnik Jozef šlus posiedet kileš
hektary zješičar orar šobne budynki gospodarce,
smište šone katorosice šlus orar 4 ro matolečnik
dšeci. Dobre smište šie porodit. ja u smište
pracasatem na smištešičar t. n. kornisyon.
Ale zješnytyešie smište do prac rodkonych
prac u polu pny gospodarstnie. Besta odroštem
gošie do šacy kolešiceš Landwarona okato 6 km.
o rodkony pome dšie smišteš, a narzet uocy.
Na tym terenie odbojato šie cigie pšarone.

na zmierny polny i lesny z nadleśnictwem Ławęcyno oraz
stara-troki. Sam nadleśniczy napisał mi Sokolowski list.
Na polecenie zjedniły się dostojnyemu państwu bolszewi-

Wojkowi z różnych stopniach oraz wydmicy cywilni na
całe z przewidywaniem RP zpnacym właściwym, polecając
odbywać się przy pomocy miejscowej ludności oraz byli
zatrudnieni, jako t.j. nagonie. Ja bratem udziat jako
młody wójtowa chłopak przy obstaraniu furmanów konny,
odwozitem i przywozitem różnych gości biogrych udziat
z polowaniami i one tylko. (Ale w tym czasie zamieszka
sobie trochę grona) Goscie dawali mi również po 20gr
po 50gr a nawet dawano mi też stotówki, za parę
dni miotem już kilkanaście stotych na swoje strome
pastwiska. Sam panownik Józef Husa łona była rann-
dług naucepełny wyżył w szkole prowadzącej się w
Pilarowku do której to miejscowości, była to
niekto Bartłomiej Filardow. Za swoje prace w łona
pod Husa one otrzymywałem również wynagrodzenia,
za to zbierano mnie i dobre kamienie. Miotem w
Ławęcyno Husis bardzo dobre pod względem utrzymania,
Państwo Ci posiadali również stajnię do dwojki i parę-
okna domowych na onatym gospodarstwie i w końcu
pod demokracją. I tak przeprowadzitem od wiosny
1937 r. do jesieni 1939 r. Zaosta się II wojna światowa
Same par. rezerwy służby Intendentura powstała do
wojska bolszewi. Następnie internowano pa na dity.
A potem w roku 1940 został aresztowany przez NKWD
i ośrodek w Wilnie zginieć na Łukiszczach.
Zostata jego żona Karolina oraz dwóch niepełnoletnich.
Dla mnie i stajni nie była ciężka, bieda względnie.
NKWD wystata to rodziny adnichata, przypały się ich nie-
stunnie, wobec takiej sytuacji, ja byłem zmuszony
wziąć do starca miejsce zamieszkania, tam gdzie
byłem zatrudniony na stały pobyt, t.j. do wojska.

u mojej siostry Katerosina Parla, który z tym czasie
 zamieszkiwał we wsi Kiejstutawo przy ul. Dobrej 100ki.
 Mienkoj tam chodzącem był pracą do lasu jako robotnik,
 różne prace wykonywał, a były również na jakimś
 talie obronie, i oczywiście wpięć. Pierwszemu doświadczeniu
 było, że jako piętnoletni chłopiec, nie miałem sięga-
 mianka, byłem na Tosce kręsił, mienkoj się pl
 we wsi. Stąd pracował on do roku 1940 początek wojny,
 jednego dnia z polskim sądem 1940 roku w nocy do
 mojej siostry - przyjechała kilka funkcjonariuszy NKWD
 zobili nas, nie nie znaleźli niczego w
 nich. Arystokraty wie, i odwieziono do agenta
 NKWD do m. Dobrej Troki. Poradziłem mi, że
 moje do wie zarzut że jestem sygnem oficerów
 Polskiego państwa. Sie jestem kontrolującym,
 postanowiono mi zarzut art. 58 paragraf 1 i 2 ich
 kodeksu karnego. Ja poradziłem, że nie jestem
 sygnem por. słuch Józefa Lee u niego pracował
 jako pomocnik. Nie dano mi szansy, z agenta
 śledczego NKWD Dobrej Troki przesłano go
 mi pod eskortą funkcjonariuszy do więzienia
 na Turkinkach w Wilnie. Tam odczekałem wie
 w pojedynczej celi na III piętrze. Niedługo
 sam z ptakami. Był tam różne napisy na
 ścianach celi w której siedziałem, jako wtedy
 chłopak niespełna 20 lat byłem więźniem NKWD.
 Zadawano mi różne pytania, niegdyś polityczny,
 na które te pytania zawsze odpowiedziałem mi
 miem. Jestem sierotą, nie mam matki i ojca.
 W dniu 22 czerwca 1940 roku wzięto mnie na
 dole parę więźniów. Była to grupa wie śluz
 cała na ponad 100 lub 120 osób. Długo
 który został wysłany do tej celi, byli w różnym
 wieku narodowości Polacy, Litwini, Białorusini,
 ukraińscy, Żydzi, Cyganie, Karaimi itp. itd.